



niedziela, 22.01.2023

Jasełka

W tym roku młodzież i dzieci, wcielając się w role aniołów i diabłów, toczyły odwieczną walkę dobra ze złem. Dwa obozy: anielski i diabelski walczą o kołyskę dla mającego narodzić się Jezusa. W centrum jasełkowych wydarzeń Lucifer poszukujący sposobu, jak sprowadzić ludzi na drogę zła, oraz Archanioł, który z kolei chciał rozpalić w ludziach miłość i rozbudzić wiarę. Zarówno jeden i drugi mieli obok siebie pomysłowych doradców. Mieszkańcy Nieba usilnie próbowali pocieszyć Archanioła i zaradzić jego smutkom: „Co robić, by ludzie nie grzeszyli, by mili dla siebie byli... A może ludziom serca powymieniać?!” Lucifer kierował swoją diabelską gromadką, obmyślając, jak zwieść ludzi, by zapomnieli o Bożej Dziecinie. „Myśleć jak zaradzić, co by ludzi w niewiedzy zostawić. Co robić, by Bóg nie dał Syna, by się nie narodziła ta chudzina! Trzeba piekło ratować, ludzi w szeregi werbować, bo On gotów piekło zrujnować!” „Niech ludzie zapomną, że piekło istnieje, niech się niczego nie boją, niech zło robią”. Pojedynek, na szczęście dla ludzkości, zakończył się jeden zero dla Nieba. Przyszła na świat Boża Dziecina, aby nam pobłogosławić. Oczywiście na urodziny Boga-Człowieka przybyli pasterze ze swoimi owieczkami, królowie z darami i cała rzesza aniołów. Diabły cichutko i z niedowierzaniem na radość z narodzin Jezusa spoglądały i z całą pewnością nowy plan zemsty obmyślały. Na koniec jasełek rozpoczęło się wspólne, radosne kolędowanie.

Maria Kolasa

Jasełka